

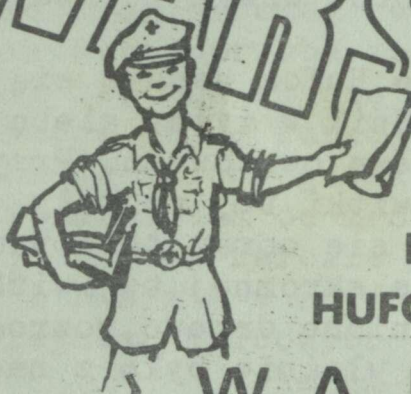
LONDYN

KWIECIEŃ 1973

Nr. 3

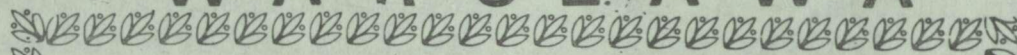


WARSZAWIAK



PISMO
HUFCA HARCERZY

W A R S Z A W A



archiwum
harcerskie.pl

Drzewo Hufca

Każda rocznica daje nam sposobność cofnięcia się wstecz i popatrzenia w okres miniony, w chwile wzrostów, chwilowych upadków, wzlotów wzwyż i przejściowych kryzysów.

Patrząc na historię naszego Hufca nasuwa się porównanie z przyrodą; oto ogrodnik w żyzną glebę zasadził witkę szlachetnego drzewa owocowego. Przyjęła się, zapuściła korzeń i z witki tej poczęły wyrastać nowe pędy, pokrywające się coraz to nowym, młodym listowiem i kwiatem, a ze skromnej tej witki, po latach wyrastało mocno zakorzenione drzewo, rozrosnięte potężnymi konarami. - Tak właśnie było z naszym Hufcem. - Z jednej, pełnej harcerskiego zapału i wiary drużyny, powstają dwie, trzy, cztery jednostki ... powstają gromady zuchowe, drużyny wędrownicze, tworzą się szczypty.

Drzewo Hufca, nie się ku górze, ku słońcu ideałów harcerskich, porasta się i owocuje czynami i przykładem. Przyciągają pogodne lata sprzyjające rozwojowi i owocowaniu. Przychodzą zimy i nieurodzajne okresy, ale nie potrafiły one naruszyć potężnego już rozrosłego drzewa.

Jednak mimo mocy rozwojowej nie było by owocowania, gdyby nie codzienny, żmudny trud pracowitych pszczół; - instruktorów i harcerzy którzy z entuzjazmem i poświęceniem, czasem wyrzekając się własnych przyjemności, z tygodnia na tydzień, regularnie prowadzą pracę harcerską na naszym terenie.

Nasze 25 letnie drzewo wciąż pełne się do dalszego rozwoju, niech nadal przynosi szlachetne owoce, rozszumiane pieśnią:

Idziemy naprzód i ciągle pniemy się wzwyż
By zdobyć szczyt ideałów-świetlany harcerski krzyż

M. Nowobilski h.
Hufcowy.

Rysunek na okładce przedstawia Św. Jerzego w walce ze smokiem.

XXV - lecie

Zamierzchnie to dzieje kiedy powstawał Hufiec "Warszawa. Druh Kazik Obtułowicz, ówczesny /1947/ Komendant Harcerzy w W. Brytanii przypomniał nam, że gdy po Londynie zaczęli grasować harcerze z 2-ki i 3-ki, oraz gromada zuchów pod wodzą Dh. Piechaczka, powstała potrzeba zorganizowania Hufca. Początkowo roli tej podjął się Dh. Zbyszek Fallenbüchl, lecz wkrótce objął funkcję p.o. Naczelnika Harcerzy, a na funkcję Hufcowego zaproponował Dh. Kościę-Zbirohowskiego. I tak od 1 stycznia 1948 roku jednostki harcerskie na terenie Londynu tworzą Hufiec nazwany "W a r s z a w a".

Kolejnimi Hufcowymi byli Druhowie:

Kazik Kościę-Zbirohowski
Stanisław Halek
Zbigniew Trylski
Jan Sochański
Zdzisław Kołodziejski
Janusz Sokołowski
Tadeusz Czerwinke
Jacek Bernasiński
Jan Wieliczko
Bohdan Trzeciecki

Na następnych stronach zamieszczamy krótkie wspomnienia tych Hufcowych. Pełna historia Hufca czeka jeszcze na opracowanie. Mamy nadzieję, że te pierwsze szczegóły pozwolą niektórym odświeżyć swą pamięć i że nadeszła do Redakcji dalsze dane historyczne. Z czasem postaramy się opublikować w "Warszawiaku" i przedstawić pełny obraz na 50 lecie !!

Redakcja.

Siostrzom z Hufca "Bałtyk" składam w imieniu Hufca "Warszawa" najserdeczniejsze życzenia z okazji Ich Jubileuszu !

Hufcowy

Po dwudziestu pięciu latach...

ZNICZ PŁONIE

W czasie jednego ze spotkań Komendy Harcerzy w W. Brytanii w 1948 roku "wydelegowano" mnie na hufcowego tworzącego się Hufca Harcerzy w Londynie.

Nazwaliśmy go Hufcem "Warszawa".

Były już dwie Drużyny: 2 DH prowadzona przez Zbyszka Sawickiego i 3 DH "rozkrećana" przez Stefana Bogdanowicza. Prowadzeniem Gromady Zuchowej zajął się Damian Piechaczek. Zastępem wędrowników złożonym z chłopców z obu Drużyn zajął się Henio Noryśkiewicz.

Praca potoczyła się wartko, choć nie zawsze gładko. Na pierwszy Złot w 1948 roku, w Southrop pojechało około 100 harcerzy i zuchów z Hufca.

Był to rok Olimpiady w Londynie. My mieliśmy swoją "Olimpiadę". W braku pochodni zapaliłem na początek zawodów zapałkę.

Dalszą kronikę, nawet z uwzględnieniem historii spodni Hufcowego na maszynie, niech piszą inni./Swoją drogą nie mogę zapomnieć "Szczecinowi" tego kawału !/.

Że Hufiec obchodzi swe 25-lecie to chyba dowód że warto było zaczynać. Szczerze sędzę, że Hufiec będzie dalej żyć i będzie się rozwijał, tak długo, jak Drużynowi i Zastępowi będą nadal wypracowywać sami/choć z radą i pomocą instruktorów/ metody pracy które odpowiadają dniu dzisiejszemu, ale oparte na samowychowaniu i idei, która jest niezmienna, bo zawsze słuszna !

Czuwaj !

K. Ebińchowski-Kościa



🎵 pozdrawiam was!!

21 lat temu wyjeżdżałem do Kanady. Pozostawiłem w Anglii spore grono przyjaciół. Z żalem pozostawiłem także Hufiec "Warszawa" licząc kilka set chłopców.

Nie zapomnę nigdy wycieczki Hufca do Putney w czasie której mieliśmy biegi na stopnie:

W niedzielę raniutko stwierdziłem, że "leje". Pomyślałem: "nic z naszej wycieczki". Na wszelki jednak wypadek pojechałem na miejsce zbiórki. Tam ku wielkiemu swemu zdziwieniu stwierdziłem, że chłopcy stawili się "jak jeden". O odwołaniu wycieczki nie chcieli słuchać.

Pojechaliśmy. Deszcz lał cały czas, a my mieliśmy swój bieg na stopnie, gry polowe i sportowe, śpiew i posiłek. Na zakończenie rozdaliśmy chłopcom aspiryny. Jakimś cudem była też herbata.

Po wieczór, przemoknięci do suchej nitki, ale szczęśliwi ze śpiewem i fasonem wracaliśmy do domów. Biedne Mamy, ale wycieczki takiej się nie zapomina !

Teraz, kiedy pomyślę, że Hufiec "Warszawa" przetrwał już tyle lat i nadal pracuje jestem dumny i szczęśliwy. Serce mi się raduje !

Wszystkim Wam ślę najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy, oraz piosenkę od braci z Kanady:

...My tą piosenką pozdrawiamy Was
Niech ta piosenka zawsze łączy nas
Gdy usłyszycie jej melodii ton
Niech w sercach Waszych
Radość wzbudzi on !



Czuwaj !

Stanisław Halek hm.

/obecnie Druh S. Halek jest Komendantem Chorągwi Harcerzy w Kanadzie./

Hufiec w młodym wieku

Na tropie skarbu...



Dokładnie w tym samym czasie, wodzowie trzech zamieszkujących Londyn sławnych szczepów, otrzymali wiadomość o ukrytym skarbie królewskim. Niezwykle więc, choć z zachowaniem pełnej ostrożności, prowadzą swoje szeregi do odnalezienia cennego skarbu. W lasach, gdzie skarb miał się znajdować doszło oczywiście do starć. Straty w ludziach były poważne, a sami wodzowie zostali niemiłosiernie podrapani przez gęste krzaki.

Miało to miejsce 24 kwietnia 1954 roku w lasach koło Gomshall. Skarb królewski zdobył Szczep Błękitnej Trójki pod wodzą phm. Jana Wieliczki. Inni to Szczep Dwójki, dowodzony przez HR. Wojtkę Zborowskiego i Szczep Dwudziestki z phm. Bogdanem Szwagrakiem na czele.

Młody hufiec pulsuje życiem!

Wspomniane trzy Szczępy i dwie Gromady zuchów tworzyły wtedy Hufiec "Warszawa". Wraz z phm. Januszem Sokołowskim/przybocznym, Szczepowymi i grupką starszych harcerzy Hufca szukaliśmy nowych dróg w prowadzeniu pracy harcerskiej. Przedewszystkim jednak staraliśmy się wlać w Hufiec jaknajwięcej życia.

Oto dla przykładu miesięczny kalendarzyk imprez organizowanych przez komendę Hufca: Grudzień 1954 - 5-go Zbiórka Wędrowników 2-ki i 3-ki, 7-ego/Zbiórka Zastępowych z radą drużyny Skautów angielskich, 12-go Zbiórka Kursu Zastępowych, 14-go Rada/herbatka/komendy Hufca, 18-Rozgrywki ping-pongowe ze Skautami, 30-go kominiek komend Hufców "Bałtyk" i "Warszawa". Nasz kontakt z drużyną Skautową przyniósł nam między innymi 2 nowych członków Hufca "Warszawa".

Powyższe wspomnienia wraz z braterskimi pozdrowieniami dla Komendy, Zuchów, Harcerzy i Wędrowników Hufca przesyłam z dalekiej Ameryki, gdzie w następnym roku Harcerstwo będzie obchodzić też swoje XXV lecie.

-Czuwaj!

Jan Sochański
Jan Sochański

Wieść o XXV leciu Hufca spadła na mnie jak grom z jasnego nieba. Nie myślałem, że Hufiec jest już taki wielki, że obchodzi swój srebrny Jubileusz!

**Kochani
Warszawiacy!**

Opuściłem Wasze szeregi 9 marca 1958 roku. Dawne czasy... Hufiec liczył sobie wtedy 10 lat. Tego dnia przekazałem Hufiec młodszemu ode mnie Dh. Januszowi Sokołowskiemu. I bardzo się tym cieszyłem. Bo do dobrej tradycji Hufca "Warszawa" należało to, że miał młodego wodza. Znalezienie go było moją główną troską w ciągu kilkuletniej pracy. Udało się nam również przeprowadzić to aby funkcyjny/Szczepowy czy Drużynowy/ mieszkał i działał w rejonie swojej parafii, szkoły polskiej czy jednostki harcerskiej. Myślę, że było to z pożytkiem dla pracy harcerskiej w Londynie.

Cóż jeszcze mogę Wam napisać? Chyby to, że na żadnym stanowisku w harcerstwie /poza okresem młodzieńczym w Polsce/ nie byłem tak pochłonięty na codzień pracą harcerską, jak właśnie będąc na stanowisku hufcowego hufca "Warszawa".
Dziś dumny jestem, że mogę się przyznać do tak bliskiej łączności z Wami i z największą przyjemnością przesyłam wszystkim Harcerzom serdeczne pozdrowienia.

W roku 1958 hufiec żegnając mnie ofiarował mi piękną laurkę z dziesiątkami podpisów i ze słowami "Kochanemu Hufcowemu hm. Z. Kołodziejkiemu - wdzięczny Hufiec "Warszawa".

Dziś w XXV lecie istnienia hufca, ja łącząc się z Wami i dziękując za pamięć o mnie kończę ten list takimi samymi słowami - Kochanemu Hufcowi "Warszawa" - wdzięczny były hufcowy!

Czuwaj!

Z. Kołodziejkiemu
Z. Kołodziejkiemu hm.

Monachium.

Tyle mocnych przeżyć

Z Hufcem "Warszawa" byłem związany od początków jego istnienia aż do 1962 roku.

Niewątpliwie do najważniejszych przeżyć zaliczam uroczystość hufca w dniu Św. Jerzego w 1960 r., kiedy Generał Wł. Anders w imieniu swoim oraz pozostałych Rodziców chrzestnych, Pani Marszałkowej A. Piłsudskiej, kś. Prałata K. Solowieja i Pani K. Renkawiczowej wręczył mi sztandar Hufca. Sztandar ten z kolei przekazałem Dh. J. Bernasińskiemu/1 DH/, który wraz z Dh. A. Pomianem/2 DH/ i Dh. T. Czerwinke/3 DH/ tworzyli pierwszą trójkę poczty sztandarowego złożoną z trzech nowo mianowanych podharcistrzów. Drugą trójkę tworzyli reprezentanci 7 DH, 8 DH, i 20 DH.

Z innych wrażeń bardzo mi utkwiło w pamięci podniecenie i nastrój jaki panował podczas przygotowań do pierwszej wspólnej wycieczki autobusowej Hufca na "Św. Jerzego" do Domu Litwinów w Headley, w 1958 roku. Ten moment kiedy pięć telefonów, prawie jednocześnie odezwało się na stacji kolejki podziemnej South Kensington z meldunkami o gotowości wyjazdu drużyn i gromad z pozostałych punktów zbiorczych. Punktualne spotkanie się wszystkich autobusów na postoju w Wisley Common i uformowanie długiego konwoju autobusów i aut prywatnych na szosie A 3. Wrażenie na Rodzicach i Harcerkach jakie wywarli pomóczeni Harcerze powracający drużynami z ćwiczeń polowych. Nominacja na pfm. Druha E. Myka. Niespodziane powitanie Naczelnika Harcerzy przez Zuchów Hufca.

Pamiętam też te oficjalne i nieoficjalne wizytacje obozów drużyn Hufca wraz z Dh. E. Mykiem/przybocznym/; był alarm o świcie i gra "Monte Cassino" połączona z przyrzeczeniem 7 DH na wzgórzu koło

Devils Punch Bowl w 1959, ..był wspaniale urządzony obóz i posiłki/dzięki opiece Pani M. Glejch/ na obozie 20 DH na pagórku koło Litwinów, ..był powrót po nocnej inspekcji 23 DH na South Park Farm w roku

1961 aż do Haslemere na oponach napompowanych tylko pompką rowerową, ..były pomysłowe i w obozowym stylu urządzenia pionierskie na obozie 1 DH i 8 DH w 1961, ..w tym samym roku wizytowałem bardzo udane obozy zagraniczne: 2 DH w Holandii i 3 DH we Francji.

Osobnym wydarzeniem był udział Hufca w Zlocie 50-lecia ZHP w Lilford Park w 1960. Cwik Janek Przednowek otrzymał tam pierwszą nagrodę dla swojego zastępu "Sokołów" z 7 DH w konkursie chorągwi, Hufiec "Warszawa" jako całość zajął również pierwsze miejsce.

Wzruszającym dla mnie momentem było zameldowanie się na biegu harcerskim cztery osobowego patrolu: jeden z Holandii, jeden z Belgii, jeden z Chile i jeden chłopiec z Londynu. Wszyscy byli przepisowo i schludnie umundurowani i z pełnym oporządzeniem. Ich wiadomości o Polsce były doskonałe, a wręcz z głębokim przejęciem śpiewali Ci czterej młodzi harcerze z czterech różnych krajów polski Hymn Narodowy i "Boże coś Polskę".



Korzystając z okazji życzę Hufcowi "Warszawa" pięknej pogody na uroczystościach 25-lecia oraz dużo zaufania we własne siły i wiele szczęścia w przyszłej pracy !

Czuwaj !

Janusz Sokołowski
J. Sokołowski hm.

Ludzie

WIELCY i mali

W czasie mego "wodzowania" byłem otoczony instruktorami "małymi" i "wielkimi", było wiele osiągnięć i wspólnych przeżyć, ale jeden z momentów który utkwił mnie w pamięci był całkiem zwykły i codzienny.

Tego dnia spieszyłem się na odprawę funkcyjnych która miała się odbyć w "Ognisku". Byłem w mundurze. Przy wejściu do "Ogniska" spotkałem ś.p. Druha hm. Zbyszka Trylskiego, który akurat wychodził. Poznał mnie, podszedł i przywitaliśmy się. Wypytywał się o różne aspekty pracy, o trudności w Hufcu oraz dzielił się swoimi uwagami i doświadczeniem. Skoro, że każdy z nas się spieszył pożegnaliśmy się i rozstali. Cała rozmowa nie trwała dłużej niż kilka minut.

Wśród tych "wielkich" mistrzów instruktorów którzy pomagali mnie w prowadzeniu Hufca, byli tacy którzy podtrzymywali swą "wielkość" przez przytłaczanie innych. Byli też tacy którzy swą naturalną skromnością, szacunkiem i postawą harcerską potrafili pozostawić uczucie "wielkości" u innych. To byli prawdziwi wielcy ludzie. Ś.p. Druh Trylski był jednym z takich.

Za pośrednictwem "Warszawiaka", składam Hufcowi serdeczne gratulacje osiągnięcia poważnego wieku, oraz życząc dalszych sukcesów i owocnej pracy harcerskiej.

Czuwaj !

Jacek Bernasiński, hm.

hm. Jacek Bernasiński

Nasza frajda harcerska

Mimo, że Hufcowym Hufca "Warszawa" byłem niespełna 2 lata, z pracą Hufca jestem związany omal że od samego początku jego istnienia.

Doskonale pamiętam kiedy byłem instruktorem na kursie drużynowych prowadzonym przez Dh. Halka na Gloucester Rd. Tego samego lata byłem opiekunem na obozie 2 DH w South Park, gdzie Komendantem był Michaś Grażyński.

Następnego lata było zgrupowanie obozów Hufca na Coombe Farm. Druh Z. Trylski był wówczas Hufcowym, a ja opiekunem obozu 3-ki i Jego zastępcą.

Wspominając mają przeszłość w Hufcu "Warszawa" widzę obozy, kursy, nocne gry polowe, marsze biegi harcerskie, ale przede wszystkim setki harcerzy i instruktorów. Niektórzy jak Dh. W. Sledziewski, czy Dh. B. Szwagrzak wciąż pracują w Hufcu. Inni już poza Harcerstwem, albo poza Anglią, ale zawsze są związani nicią wspólnego przeżycia i wspólnej młodości.

W rocznicę powstania Hufca życząc wszystkim braciom "warszawiakom", naszym następcom, żeby pracując dla Harcerstwa i Polski osiągnęli maksimum zadowolenia, radości i frajdy harcerskiej !

Czuwaj !

Jan Wieliczko

hm. Jan Wieliczko

Trudno jest pisać wspomnienia z okresu służby. Pragnąlbym podzielić się z Druhami kilkoma miłymi momentami.

Będąc na wizytacji Szczepu "Saska Kępa" poznałem tam Druha Trylskiego, byłego Naczelnika Harcerzy i byłego Hufcowego Hufca "Warszawa". Druh Zbyszek pytał czy może pomóc w pracy. Byłem zaskoczony. Ten Instruktor, starszy wiekiem, stopniem i doświadczeniem pytał czy "może pomóc w pracy". Na to mógł się zdobyć tylko Instruktor tej miary, co druh hm. Trylski. Na wagę złota ceniłem każdą Jego radę.

Drugi fragment, tosiódka gębuśka zucha wyglądającego z autobusu. Uśmiechnąłem się. Gdy autobus stanął, zuch podbiegł do mnie z przemiłym uśmiechem i wyciągniętą rączką. Przywitaliśmy się. Parę słów zamienionych i wójeje mały przyjaciel znów był spowrotem w swojej Gromadzie. Od tego dnia ilekroć danym nam się było spotkać mój przyjaciel podchodził jak do starszego brata, witał się i chwilę rozmawiał. Dla takich warto jest pracować.

Wspomnę też chyba o dwóch osobistych przyjemnościach. Pierwsza na obozie "Osemki". Było to wręczenie mnie chusty Drużyny jako byłemu Szczepowemu. Zaczęli mnie podrzucać. A ja cały czas myślałem, że przecież swoją wagę posiadam i któryś z "Aniołków" nabawi się przepukliny.

Druga impreza dotyczy wędrowników.

1 Drużyna Wędrowników "Parasol" nadała mi także chustę, ale zaskoczyło mnie, gdy przyszli "Aniołki" w delegacji, żebym został opiekunem ich drużyny. Powiedziałem - nie! Gębuśki wydłużyły się smutnie. A ja im na to: "Nie chcę być Opiekunem, na to jeszcze czas. Ja Drużynę zakładałem i zawsze uważam się za jej członka". Gębuśki poweselały - "To druh jest jednym z nas?" - "Jestem!"

Dziękuję!
Czuwaj!



hm. Bohdan Trzeciecki

Nasze 25-lecie - wszyscy razem!

SZCZEP "OCHOTA": E. Z. Nyk, Olek Kościa-Zbirochowski, Andrzej Poraj, Irek Tomaszowski, - Jas Bobrowski, Alek Buchinger, Tomek Brzeziński, Piotruś Brzeziński, Krzys Sokołowski, Witek Sokołowski, Marek Bieliński, Maciej Watrach, Stefek Milewicz, Rysio Nyk, Kazio Mochliński, Marek Matlach, Krzys Hykiel, Stefek Wernik, Pawełek Owsianka, Aleksander Terell, Marcin Terell. - Piotr Biskowski, Marek Koszyński, Wojtek Lewiński, Janek Wańkowski, Wiesio Puczyłowski, Witek Kościa-Zbirochowski, Marek Mrozek, Andrzej Galica, Krzys Dudziński, Ryszard Piotruszewski, Krzys Moszyński, Andrzej Kin, Jerzyk Lisowski, Henio Bialiński, Jacek Lohman, Marek Dudziński, Zbyszek Sawicz, Maryś Januszajtis, Krzys Kośmider.

Szukajcie,
a
znajdziecie



SZCZEP "KOKOTKA": Maciej Świętochowski, Marek Nalewajko, Tadeusz Juhre, Piotr Świętochowski, Paweł Nowak, Wojtek Giertych, Julek Lisiński, Wicjo Liskiewicz, - Andrzej Groszek, Krzys Wałęcki, Marek Gomarzewski, Jacek Biel, Staś Bniński, Rysiękowski, Andrzej Szwagrak, Jasio Poloczek, Henio Budzyński, Aleksander Hawran, Adam Jarosz, Adam Szpytman, Jurek Szlachetko, Maciej Opaliński, Piotr Cwiączek, Krzys Wiśniewski, Wiktor Harasimow, Andrzej Śzućcik, Marek Banasiewicz, Andrzej Haczyński, Stefan Ściociński, Andrzej Święcicki, Marek Banasiewicz, Janek Makowiecki, Marek Lasota, Jacek Pawulski, Janek Ściociński, Jan Łoziński, Jurek Chmielewski, Jacek Zdzarski, Romek Kozłowski, Janusz Czoch, Jurek Tangl, Marek Różycki, Marek Walisiewicz, Piotr Hawran, Aleksander Hawran, Krzysztof Jakubowski, Marek Turski, Michał Nalewajko, Stefan Dunin, Piotr Panik, Krzys Gąsiorek, Krzys Horawiecki, Krzys Hajduk, Roman Tangl, Rafał Opaliński, Andrzej Horawiecki, Krzys Hajduk, Bronisław Wojakowski, Jan Wawrzynowicz, Kazimierz, Szarko, Krzys Dudek, Marek Popkiewicz, Ryszard Rumun, Andrzej Wałęcki, Stanisław Dunin, Stefan Banasiewicz, Edward Janczenia, Witold Kmot, Henryk Wawrzonek, Andrzej Gąsiorek, Jurek Kapuściński, Piotr Laskowski, Staś Wawrzynowicz, Roman Zdziarski, Marek Gorgolewski, Kazimierz Uszycki, Wiktor Tybulowicz, Janusz Zajczkowski, Antoni Wawrzynowicz, Andrzej Walawender, Jan Chmiel, Andrzej Szlachetko, Jacek Kurowski, Julek Banasiewicz, Jan Groszek, Edward Heinrich, Wiesław Kapuściński, Staś Papior, Andrzej Lewandowski, Andrzej Rumun, Aleksander, Tomek Gorgolewski, Marian Chmiel, Andrzej Cwiączek, Staś Debiński, Michał Koczan, Krzys Jaron, Marek Wilczkowski, Marian Piesik - Jędrę Świętochowski, Andrzej Soliński, Andrzej Krok-Paszowski, Wojtek Laskowski, Marcin Groszek, Krzysztof Wachnicki, Robert Wachnicki, Zygmunt Staniszek, Romek Chichłowski.

na tej i na dwóch
następnych stronach



Jest tu każdy:

SZCZEP "STARÓWA": H. Nisiewicz, H. Kowalowski, A. Kowalewski, ... Roncki, ... Iwaszkiewicz, P. Czajkowski, K. Kowalczyk, Henio Kaptur, Piotr Maczugowski, Julek Majka, Jarek Misioł, Ryś Parr, Edzio Poźniak, Janusz Poźniak, Antek Sawicki, Jędrk Szandrowski, -A. Kamiński, J. Minor, K. Rolewicz, A. Będkowski, K. Kozłowski, R. Domański, R. Fuchs, A. Głodowski, Z. Hanf, P. Kaptur, L. Kowalewski, K. Lajer, J. Kotwicki, A. Kukiełka, J. Maczugowski, H. Szandrowski, H. Kaptur, J. Daniec, -S. Matyjaszkiewicz, J. Matyjaszkiewicz, A. Kamiński, J. Grzenda, J. Domański, J. Głochowski, K. Przybys, A. Lajer, M. Szewiel, A. Hałas, H. Konięczko, A. Tompolski, -

zuch,



harcerz,



SZCZEP "HOLIBORZ": Jan Smagała, Kazik Stepan, Jan Kaczmarek, - Tadeusz Cieloch, Andrzej Kapszewicz, Marek Kapszewicz, Dariusz Hasan, Konrad Puskarz, Arkadiusz Kowalczyk, Michał Szkoda, Leszek Szkoda, Roman Szkoda, Roman Bezdzyk, Jan Rakowicz, Wiadysław Rakowicz, Stanisław Rakowicz, Robert Ruskowski, Roman Makulski, Marek Kutereba, Roman Kutereba, Ryszard Jurecki, Piotr Blachowiak, - Marek Jankowski, Marek Makulski, Leszek Rzdakiewicz, Ignacy Bohdanowicz, Stefan Żerdziński, Aleksander Bohdanowicz, Jerzy Kwaśniewski, Adam Rzdakiewicz, Michał Stepan, Andrzej Szkopiak, Stefan Wichtowski, Edward Jankowski, Marek Walczak, Wacław Jakubowicz, Andrzej Kruszewski, Ryszard Piątek, Henryk Kordecki, Ludomir Szulc, Stanisław Smagała, Henryk Domagalski.

Instruktorzy nie wymienieni w Szczepach:
M. Nowobilski
M. Siciński
Cz. Pisiak
W. Sledziwski
S. Bogdanowicz
Jerzy Mela

wędrownik,



SZCZEP "SASKA KEPA": Jan Piotrowski, Adam Bryl, Zbyszek Lis, Jacek Kaniewski, Wojtek Kątny, Przemek Bogdanowicz, - Piotr Dąbrowski, Andrzej Czajkowski, Janusz Marszewski, Andrzej Kępa, Staszek Metelski, Jurek Raszka, Adas Dąbrowski, Filip Strunk, Adam Marszewski, Damian Falkowski, Rysiek Szczur, Marek Gołiński, Paweł Scott, Tadek Wioncek, Marek Wilowski, Grześ Gliński, Andrzej Lubiński, Marek Michałski, Roman Sokołowski, - Antek Offert, Wojtek Bogdanowicz, Tadzio Kościński, Andrzej Ciukcza, Marek Dyskiewicz, Michał Swidziński, Jurek Błaszczak, Marek Kruszewski, Andrzej Osiecki, Ryszard Swidziński, Leszek Bogdanowicz, Marek Banasiak, Raszard Chmieleski, Janek Ciechanowicz, Janek Falkowski, Krzysz Gephardt, Romek Irynkiewicz, Kornel Kondziela, Jan Makowski, Zbyszek Nęcza, Edward Ojak, Andrzej Oborski, Janek Offert, Jarek Reda, Edmund Sokołowski, Jerzy Słowiński, Janek Gajdur, Tadek Kwiatek, Jacek Baciarelli, - Wojtek Gaworzewski, Bolek Noszakowski, Krzysztof Less, Czesław Borkowski, Wacek Szulc, Janek Rembowski, Janek Bieńkowski, Dr. Falkowski.



SZCZEP "POWISLE": Marek Grzeszczak, Wojtek Markowski, W. Ugarow, Wiktor Dyduch, Zbyszek Oleszek, - Marek Nowakowski, Paweł Gimza, Marek Gimza, Jurek Kubienia, Wittek Ugarow, Sebastian Ankaniec, Marek Lenartowicz, Henio Koskiewicz, Andrzej Rudnicki, - Antoni Pogorzelski, Karol Pogorzelski, Marek Wysocki, Leszek Wysocki, Danek Szabunia, Krzysztof Grecik, Marek Lesarczyk, Krzysztof Kubienia, Ryszard Malec, Edward Szwed, Marek Jackowski, Jacek Ciupka, Staszek Kijewski.

instruktor

SZCZEP "MOLA": A. Frąckowiak, Krzysztof Jaraczewski, Bolesław Jaworek, Ryszard Frąckowiak, Zbyszek Szydło, Andrzej Frąckowiak, Krzysztof Urbanowicz, Janusz Urbanowicz, Krzysztof Galas, Sdek Nadziwiłowicz, Andrzej Hewanicki, Bogdan Hojsewicz, Bogdan Kaczmarek, - Marek Bojko, Andrzej Trzeciński, Ryszard Cleveland, Aleksander Dąbrowski, Mariusz Dąbrowski, Marek Dębiński, Ludek Engiel, Andrzej Łzik-Urasz, Krzysz Giza, Marek Hermaszewski, Jacek Karasiński, Rysio Kłowski, Andrzej Kirsznar, Krzysz Klamut, Olek Kolaczewski, Robert Kolaczewski, Marek Konkol, Maryś Koterski, Stefan Koterski, Wittek Kuszejewski, Andrzej Kulczycki, Jacek Lechocki, Andrzej Osłowy, Romek Picheta, Edzio Radekiewicz, Mariusz Nowowski, Tadeusz Trylski, Julius Rybangel, Andrzej Rybka, Tadeusz Robiński, Olek Ruman, Romek Ruman, Juliusz Szwagrak, Marek Siatek, Ryszard Wętek, Andrzej Marek-Kozik, Ryszard Chojnowski, Marek Żoltaniecki, Andrzej Woleki, - Marek Krasoń, Andrzej Kotas, Ryszard Urbanowicz, Jacek Czyżowski, Michał Dębiński, Jurek Kotas, Janek Sabbat, Krzysztof Zieliński, Marek Klementowicz, Andrzej Małecki, Krzysztof Nowobilski, Andrzej Klnast, Rafał Se rafin, Henio Szydło, Rysio Badowski, Marek Szlomba, Julian Maliszewski, Edzio Wiesztort, Paweł Chodko, Romek Haj, Maciek Brzeski, Rysio Szydło, Aleksander Szwagrak, Rysio Engiel, Adas Robiński, Andrzej Sas-akowroński, Rysio Makowski, Romek Ruman, Marek Słysz, Jerzy Nowobilski, Zbyszek Chierowski, Zbyszek Kuźmierski, Adam Koterski, Janek Kamieniecki, Jurek Terpiłowski, Stanisław Fus, Wojtek Rybka, Rysio Wasilkowski, Jasio Gorgol, Janek Chęcznowski, Marek Kruk-Strzelecki, Rysio Kaczmarek, Ludek Serafin, Andrzej Wiesztort, Piotr Chodźko, Andrzej Picheta, Andrzej Kowalski, Paweł Zabnieński, Henio Siergiej, Staś Brzeski, Dominik Tokarczyk, Adam Tyczkowski, Zygmunt Chodko, Andrzej Kaczmarek, Rysio Kulczycki, Rysio Hermaszewski, Mario Brzeziński, Zbyszek Hermaszewski, Jaś Łodziński, - Krzysztof Galas, Wojtek Chodko, Piotr Fudako Kaczmarek, Krzysztof Jaraczewski, Bogdan Kaczmarek, Marek Kostka, Hugo Korwaser, Janusz Łukaszewicz, Zbigniew Makowski, Jerzy Nowicki, Andrzej Nowobilski, Marek Pieczora, Ryszard Piskorz, Andrzej Treder, Karol Tunikowski, Krzysztof Wadalkowski, Tadeusz wolański, Marek Woleki, Andrzej Zieleniewski, Bogdan Szpawski, Artur Ślepokora, -

w hufcu „Warszawa”

SZCZEP "PODHAŁE-MARYMONT": Antoni Kasprzyk, Stefan Kasprzyk, Aleksander Mela, Tadeusz Kozłowski, Olgierd Lalko, Jerzy Jacyna, Janusz Rał, - Andrzej Bandoz, Kazik Chichowski, Tadek Fritsch, Jurek Janowski, Józek Loboda, Rafał Miłoszewski, Adam Muchowski, Anteś Rusecki, Jacek Stabrwa, Janusz Szczegółski, Tadek Grajewski, - Aleksander Bonici, Mikołaj Bonici, Andrzej Frączak, Jacek Frączak, Adam Gawor, Patryk Jelitko, Marek Mieszkan, Adam Michiewicz, Raszard Nowukowski, Jan Wieszechlejski, - Kazik Lisowski, Tomek Rutkowski, Kazik Wielezko, Marek Gawor, Jakub Tytko, Bolek Uszarzewski, Jacek Gabrielczyk, Adam Jankowski, Staszek Kozłowski, Zbyszek Stabrwa, Maksymilian Wieliczko, Marek Vegh, Marek Ambroźewski, Grzegorz Pogonowski, - Janusz Kuliński, Roman Kuliński, Andrzej Szulikowski, Bogusław Gołębiowski, Jerzy Biłski.



Pogoń za



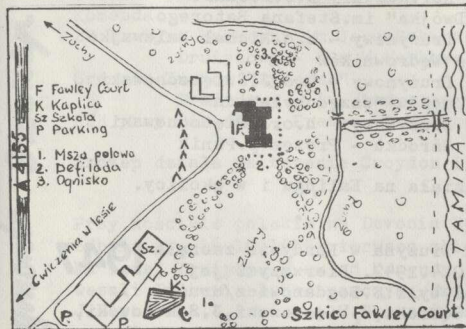
Autografami

Zbierz na tej stronie podpisy tylu zuchów i harcerzy w hufcu, ile ci się uda.

Będzie to *trwała pamiątka* naszego 25-lecia.

Tradycyjnie już, około 23 kwietnia Hufiec "Warszawa" organizuje wycieczkę pod nazwą "Sw. Jerzego". Inicjatywa takiego, polowego uczczenia patrona skautingu i harcerstwa wyszła w 1953 roku od Dh.Z. Trylskiego, który po raz pierwszy wyprowadził Hufiec na pola i łąki pod Londynem.

W tym roku, na XXV lecie, przygarnął nas bardzo gościnny ośrodek księży Marianów w Fawley Court, zwany przez wielu "Bielanami nad Tamizą".



*Bielany
nad
Tamizą*

Tak się składa, że księża Marianie obchodzą w tym roku też swój jubileusz, tyle tylko, że o wiele poważniejszy, gdyż sięgający 300 lat wstecz, kiedy powstał Zakon Marianów w Polsce, w 1673 roku.

Działalność księży Marianów była zawsze związana z pracą pedagogiczną. W Polsce mieli znaną szkołę na Bielanych pod Warszawą. W Anglii stworzyli najpierw szkołę w Hereford, a w 1953 roku Ojciec J. Jarzębowski kupił Fawley Court i w nim założył Kolegium Miłosierdzia Bożego.

W szkole tej, na poziomie gimnazjalnym, studjuje przeciętnie 140 chłopców, przybyłych tu z całego świata.

Przełożonym obecnym księży Marianów w Fawley jest ks. Franciszek Bieniasz, Rektorem ks. A. Janicki, a Kierownikiem Bursy ks. Golian.

s.b.



Początki pracy 2-giej Drużyny Harcerzy sięgają aż do 1939 roku i Paryża. Potem była Szkocja, aż wreszcie rozpoczął się powojenny rozwój Drużyny w Londynie w 1946 roku pod komendą Dh. Z. Sawickiego.

1946

Obecna Szczepowy - hm. M. Świętochowski
Komenda: Zastępca - h. r. M. Nalewajko
 Skarbnik - h. o. P. Świętochowski
 Ref. kultury - h. o. T. Juhre

"Czarna Dwójka" im. Stefana Batorego
Drużyny - h. o. Michał Nalewajko

2 Drużyna Wędrowników
Drużyny - h. o. J. Świętochowski
Gromada Zuchów "Wszędobylskich"

Drużyny - h. o. J. Świętochowski !
KPK przy Ośrodku - Prezes p. P. Śnik

Szczep działa na Ealingu i w okolicy.

Następna Drużyna w Londynie zaczęła pracę 10.4.1947. Pierwszymi jej członkami byli: S. Bogdanowicz/drużyny/, J. Gębicki, J. Więckowski, J. Sokołowski, M. Giertych, A. Pietrzak, A. Gutkowski, M. Skarżyński i C. Łętowski.

1947

Obecna Szczepowy - phm. A. Frąckowiak
Komenda: Gospodarz - ów. K. Jaraczewski
 Sekretarz - przew. B. Jaworek
Zastęp Instruktorski - phm. R. Frąckowiak

"Błękitna Trójka" im. St. Czarnieckiego
Drużyny - h. o. Marek Krasoń

3 Drużyna Wędrowników im. Zgrup. "Broda"
Drużyny - przew. K. Galas

Gromada Zuchów "Orleńta Lwowskie"
Drużyny - phm. Zbyszek Szydło

Szczep działa na terenie Chiswick i w okolicy.

W roku 1952 rozpoczęła się zorganizowana praca harcerską na terenie południowego Londynu przez stworzenie 20-ej Drużyny Harcerzy na Croydon. Drużynowym został Dh. B. Szwaagrzak mając do pomocy Druhów: Hirsz, Jaworskiego i trzy pary braei: Glejch, Nawrockich i Macandro.

1952

Obecna Szczepowy - przew. Marek Grzeszczak
Komenda:

20 Drużyna Harcerzy im. Jana Sobieskiego
Drużyny - h. o. W. Markowski

Gromada Zuchów "Rycerze"
Drużyny - ów. Władysław Ugaró

KPH przy Ośrodku - Prezes Dh. Walicki

Szczep działa na terenie Croydon i w okolicy.

Przy Kościele polskim na Devonia Rd odbyła się 16.10.1955 pierwsza zbiórka nowej Drużyny. W skład Komendy weszli Druhowie Z. Kaczmarczyk /Drużyny/, J. Borkowski, J. Pawłus i J. Bernasiński.

1955

Obecna Szczepowy - h. r. Antoni Kasprzyk
Komenda: Zastępca - przew. Stefan Kasprzyk
 Gospodarz - ów. Aleksander Mela

1 "Karpacka" Drużyna Harcerzy im. Wł. Łokietka
Drużyny - h. o. B. Olgierd Lalko

1 Drużyna Wędrowników im. Bat. "Parasol"
Drużyny - h. o. T. Kozłowski

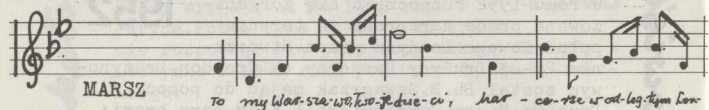
Gromada Zuchów na Devonia, "Górale"
Drużyny - ów. Jerzy Jacyna

Gromada Zuchów na Highgate, "Na Wzgórzu"
Drużyny - ów. Janusz Rał

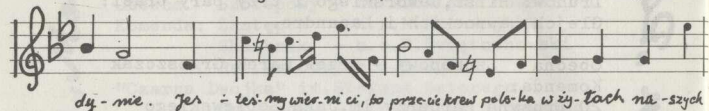
KPH przy Ośrodku - Prezes, p. J. Lalko

Szczep działa na Devonii, Highgate i w okolicy.

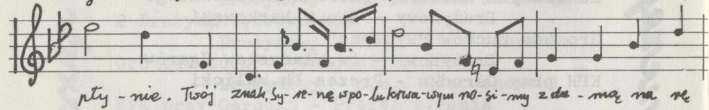
Dzieci Warszawy



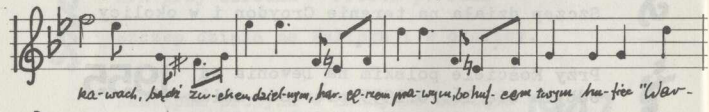
To my War-sza-wa Two-je dzie-ci, har - ce-rze w od-leg-łym Lon-



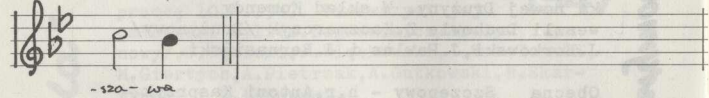
dy - mie. Jeś - ten my wier-ni ci, bo pra-cie krew pol-ska w ży-łach na-szych



rtę - nie. Twój znak, sy-re-nę w po-lu krwa-wym no-si-my z da-mą na re-

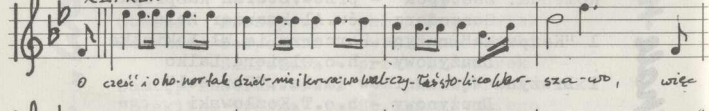


ka-wach, bądź zwi-ehendziel-wym, har- ce-rem pol-skim, bo hu-f- ce-m tym hu-fie "War-

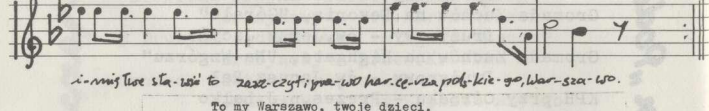


-sza- wa

REFREN



O cesi i o ho-nor tak dziel-mie i krwa-wo wal-czy. To jest ko-ło War-sza-wo, więc



i - mię two-je sta-woi to za-szc-czyt i pra-wo har-ce-rza pol-skie-go, War-sza-wo.

To my Warszawo, twoje dzieci,
Harczerze w odległym Londynie.
Jesteśmy wierni Ci, bo przecież
Krew polska w żyłach naszych pącznie.
Twój znak - Syrenę w polu krwawym
Nosimy z dumą na rękawach,
Bądź zuchem dzielnym, harcerzem prawym,
Bo hułcem twym - hułciec "Warszawa".

O cesie i o honor tak dzielnie i krwawo
Walczyłaś stolicu, Warszawo,
Więc imię twoje sławię to zaszczyt i prawo
Harcersza polskiego, Warszawo.

Bis

Plan Miasta Warszawy.



Hufiec Harcerzy "Warszawa" ma 8 Szczepów o nazwach dzielnic Warszawy. Warto poszukać na mapce powyżej kto, gdzie "jest" !

Kiedy 20 Drużyna Harcerzy zrobiła się za duża, wydzieliła z siebie 14 harcerzy mieszkających na Clapham i powstała "Siódemka" z Drużynowym Rafałem Przednowkiem. Gromadą Zuchów zajął się Mietek Polluk.

1958

Obecna Szczepowy - przew. J. Piotrowski
Komenda: Zastępca - przew. Adam Bryl
Gospodarz - przew. Zbyszek Lis
Krag harcerski "Kotwica"

Kierownik - przew. W. Gaworzewski
7 Drużyna Harcerzy im. Zawiszy Czarnego
Drużynowy - h.o. Jacek Kaniewski

7 Drużyna Wędrowników im. Bat. "Zośka"
Drużynowy - wakat
Gromada Zuchów "Kosynierów"
Drużynowy - przew. Wojtek Kątny
KPH przy Ośrodku - Prezes, p. Węglarz

Szczep działa na terenie Clapham, Balham i okolicy

Nowa Drużyna zaczyna swoje życie dnia 15.12.1959 łącząc harcerzy z 2-ki i 3-ki, a mieszkających w rejonie Kilburn Willesden, Neasden i Hampstead. Pierwszym drużynowym był h.o. Janek Borkowski.

1959

Obecna Szczepowy - przew. Bogusław Kucharek
Komenda: Zastępca - h.o. Sławomir Kucharek
8 Drużyna Harcerzy im. St. Starzyńskiego
Drużynowy - h.o. H. Misiewicz

8 Drużyna Wędrowników
Drużynowy - J. Matyjaskiewicz
Gromada Zuchów "Wyrwidębów"
Drużynowy - phm. Zbyszek Szydło
KPH przy Ośrodku - Prezes p. Mjsiewicz

Szczep działa na terenie Willesden i okolicy

W wyniku dalszego szczodrego podziału Drużyny Dwudziestej zrodziła się w 1961 roku Drużyna 23-cia. Pierwszym jej Drużynowym był h.o. Ryszard Weber. Obecna Komenda: Szczepowy - phm. Jan Smagała

1961

Zastępca - phm. Jan Kaczmarek
23 Drużyna Harcerzy im. Bolesława Chrobrego
Drużynowy - phm. Kazik Stepan

23 Drużyna Wędrowników
Drużynowy - ów. M. Jankowski
Gromada Zuchów "Spadochroniarzy"
Drużynowy - ów. A. Bohdanowicz
Gromada Zuchów "Lotników"
Drużynowy - ów. S. Żerdziński

KPH przy Ośrodku - Prezes, p. Z. Jankowski

Szczep działa na terenie Brockley, Camberwell.

Najmłodszym, lecz najaktywniejszym Szczepem jest "Ochota", którego skromne początki zaczęły się od powstania Gromady Zuchów w 1968 roku pod kierunkiem phm. Ernesta Myk.

1968

Obecna Komenda: Szczepowy - phm. Ernest Myk
Zastępca - przew. O. Kościa
34 Drużyna Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego
Drużynowy - h.o. A. Poray

Gromada Zuchów "Smiazków"
Drużynowy - ów. I. Tomaszewski
KPH przy Ośrodku - Prezes, p. K. Kościa

Szczep działa na terenie Wimbledon i okolicy

Wszystkie powyższe opisy Szczepów Harcerzy w Londynie są wielkim skrótem informacji dostarczonych do Redakcji. W następnych numerach "Warszawiaka" będziemy kolejno podawali dłuższą historię każdego Szczepu. Autorom wiadomości o Szczepie "Ochota" dziękujemy za sumienne i terminowe dostarczenie materiałów do Redakcji.

red.

Zuchy - Czuj!!

W DNIU ŚWIĘTEGO JERZEGO ZUCHY SIĘ SPOTAKAŁY
W HUFCU COURT, NA WYCIECZCE. BYŁ TAM HUFIEC CĄBY.



ZUCH ANTOŚ (ZUCH CIEKAWSKI) WSZYSTKO CHCIAŁ BY WIEDZIEĆ,
WSZĘDZIE WŁEZĆ I NA WIEJSZU NIE MOŻE USIEDZIEĆ.
"CO TAM U GÓRZE WIGNĘŁO? TO CHYBA WAWIÓDKA.
ALE GDZIE SIĘ PODZIAŁA I GDZIE SIĘ UKRYŁA?
CO TAM, DZIUPŁA? DO DZIUPŁY PĘKNIĘŁA NURKA.
TAK, NAPEWNO, BO Z DZIUPŁY OSOŃ WYCHYLEŁA.

PRZYGODY



ZUCHA
ANTOSIA



WŁAZI ANTOŚ NA
DRZEWO, BY JĄ
WIDZIEĆ Z BLISKA.

ZAPOMNIAŁ, CO
BRUH MÓWIŁ IM
PODZĄS OSNIAKA:
"NIE WŁAZIĆ MI
NA DRZEWA, BO
KTÓRY SPASIEĆ
MOŻE, A NAWET
SIĘ TO SKOŃCZYĆ
MOŻE JEŚCZE
GORZEJ."



WSPINA SIĘ PO GAŁĘZIACH ANTOŚ CO RAZ WYŻEJ,
JEST JUŻ PRZY SAMEJ DZIUPLE - BLISKO - CO RAZ BLIŻEJ.

WTEM... GAŁĘZ SIĘ ZŁAMAŁA, NO BO BYŁA KRUCHA.



TAK SIĘ TO SKOŃCZYŁO,
BO NIE SŁUCHAŁ
DRUHA.

Zuch 25-lecia

"Sprawność" powyższą uroczystie przyznajemy w dn. 29.4.73.
DRUHOWI WOJCIECHOWI OWSIANCE
który był zuchem 25 lat temu w Hufcu "Warszawa", a
teraz ma dwu synów - zuchów PAWŁA i MARKA w Gromadzie
"Smiałków"

hm. W. Sledziwski i Redakcja

P.S. Inni kandydaci mogą się zgłaszać do Redakcji.

Druh hm. Wacek Sledziwski przewodził zuchom w Hufcu "Warszawa" od prawie samego początku. Prowadził 22 Kolonie zuchowe dla przeciętnie 80 zuchów. 22*80=1760 zuchowych lat! Każda Kolonia trwała 3 tygodnie. Czyli w sumie 1 rok i 3 miesiące! Trudno się dziwić, że Hufiec się rozwija. Gromady Zuchowe są jego podstawą!!!

Mistrzyni do wszystkiego

Z okazji jubileuszu u naszych Sióstr londyńskich, Redakcja składa Harcerkom w prezencie "nową sprawność" napisaną przez "Wuja Albina" 25 lat temu.

1. W czasie deszczu wdrapie się na kolumnę Nelsona i poda mu otwarty parasol.
2. Zrobi z igły widły.
3. Wie co w trawie piszczy.
4. Zna 101 sposobów użycia agrafki.
5. Ma "zielono w głowie"
6. I ma brata mechanika.



Obozy były, Obozy będą.

"CZESTO WSPOMINAM nasz obóz ostatni, a najwięcej dzień biegu na stopnie. Byłem w patrolu z Andrzejem i Krzysiem. Wystartowaliśmy trzeci i i pomiędzy drugą i trzecią stacją mieliśmy naszą przygodę. Szliśmy po śladach. Nie pamiętam dokładnie gdzie, ale zgubiłem nóż. Ciasno było w tym lesie bo był mech i duże krzaki. Nagle zauważyłem węża, wielkości kiełbasy, a przy nim drugi mniejszy tuż koło mojego buta. Natychmiast wyciągnąłem aparat i zrobiłem zdjęcie/ale na zdjęciu nie nie widać/. Kiedy odzyskaliśmy równowagę, uważaliśmy i ostrożnie wędrowaliśmy dalej. Byliśmy pierwsi spowrotem w obozie. ...i nikt naszej historii nie chciał uwierzyć!



34-ka, wyw. Jacek Lohman.

- 1-ka jedzie do Francji na złot.
- Wędrownicy 1-ki planują wyprawę samochodami po Europie.
- 2-ka wybiera się do Devonu.
- 3-ka obozuje gdzieś koło Reading.
- W stancji "Szczecina" będzie 7-ka.
- Koło Burwash będzie obozowała 8-ka.
- Starsi z 23-ki wybierają się na złot do Francji, młodszy obozuje w Anglii.
- O zamiarach 20-ki jeszcze nie wiele wiemy.
- A 34-ka jedzie do kochanej Brechwy!

"BYŁO MNÓSTWO śmiesznych wydarzeń; Pranie przez kilka dni i kazanie księdza o motocyklach/Irek się czerwielił/. W czasie gry polowej, gdy "skaut" powiedział żeby rzucić się na boki Krzys Dudziński z zastępu "Tygrysy" usiadł na gnieździe os. A gdy tygrys został pogryziony...to trzeba grę odwołać i biedaka ratować! My ratowaliśmy, a On krzyczał.



34 D.H.

W. Puczyłowski
i Marek M.

LISTY TELEGRAMY TELEFONY



- List od H. Misiewicza z 8 D.H. Drużyna wzięła udział w kiermaszu parafialnym. Harcerze robili nocami piękne pisanki. Jeden harcerz po "urlopie" w Szwajcarii zdobył sprawność "narciarza".
- Mecz piłki nożnej. 18 marca odbył się towarzyski mecz między 8-ką i 3-ką. Wygrali goście t.j. "Trójka" 3:1. Sędziował Zbyszek Szydło.
- "Bosman" donosi że na zabawie Studentów w Cambridge było 4 wędrowników z 2-ki. Następną zbiórka w Bath-S. Briavels-Cardiff. Szczęść dni!
- "Szurmowcy"! Miło było Was poznać i zobaczyć fajną świetlicę oraz "scoutcar". Dziękuję za list W.P.
- Telefon: "...Był Ślub harcerski, czy wiecie?" "Nie, Kto?" "...Wojtek Markowski z Druhną Wojciechowską" "Wiwat Młoda Para! Gratulujemy"
- Telegram: ...Pitek S. wreszcie zakończył próbę na h.o. na kursie "Zarzewie". Było tam 21 harcerzy z Hufca "Warszawa". Kurs fantastyczny. Wodzował Dh. B. Szwagrzak
- "Dzwoniliśmy na Nr. telefonu z "Warszawiaka" 2 str. 12. Przydało się. Jędrkowi dziękujemy. Cztery kajaki zbudowane. Za tydzień pływamy!"
- Telefon: "...odbyliśmy wycieczkę rowerową, aż za Henley. Wszyscy zdrowi. Czuwać Zastępowi z 3-ki"
- List. Jacek Lohman z 34-ki zaprasza, w piątki o 7.30, na wieczorki świetlicowe na Wimbledon.
- Telefon: "...w Nr. 2 strona 13 napisaliście "dokąt", a to źle" przepraszamy, ale jak spodnie Szczepowego były w niebezpieczeństwie to i "t" z "d" się może pomieścić! red.

Ostatnie telefony:

...Wędrownicy 2-ki pływali tydzień temu - na kajakach/po Tamizie/ i w kajakach/bo lało!/ ...Zastępowi 7-ki zorganizowali harcerkom z Balham i Wimbledon polski "Śmigus Dyngus"! ...23-ka biwakuje w Fawley Court już od piątku, oczekując na 25 lecie!

Czytelnicy piszą



- Dh. Z. Kołodziejcki: ...pismo wasze jest autentycznie harcerskie, ma młodzieńczą wrewę i szczery humor. Treścią zaciekawia i nie pozwala się oderwać.
- Dh. J. Sochański: ...najmocniej dziękuję za przysłany do Ameryki numer "Warszawiaka". Jestem pełen uznania dla jego redaktorów i autorów. Załączam 5 zł.
- Dh. J. Sokołowski: ...życzę Druhowi Redaktorowi wiele pomysłowości w dalszym rozwoju "Warszawiaka"



- "Chudy Wilk": ...Po przeczytaniu 2-ch numerów "Warszawiaka" "z dziką radością" włączam się w zbiórkę na Fundusz Wydawniczy. Z całego serca życzę Wam powodzenia.
- Dh. E. Myk: ...Przesyłam wieści Szczepu "Ocheta" oraz Ł.1 od anonimowego ofiarodawcy na Fundusz Wydawniczy. Za wsparcie F.W. bardzo dziękujemy. Już spłaciliśmy 20% długu za spinacz. red.

? KTO ZGADNIE ?

1. Ilu jest harcerzy w Hufcu "Warszawa": 27?, 129?, 203?, 318?, 500?
 2. Jeżeli w 1948r. było ok. 40 harcerzy, w 1961r.-195, teraz jest /patrz powyżej/, to ilu przeszło przez Hufiec przez 25 lat?
 3. "Dwójka" jest czarna, "Trójka" jest błękitna. A jaka jest "23"?
 4. Jeśli zuch z 1948r. ma w 1973 dwu-zuchów-synów/parz str. 25/to czy jest prawdopodobne aby w 1998r. stan Hufca się podwoił?
- +++ Odpowiedzi za 25 lat +++

'WARSZAWIAK'

cena

10p

Wydaje:
REFERAT PRASOWY
HUFC A

Korespondencję prosimy kierować
na adres:- phm. J. Smagała
24, Dalrymple Road
London, S.E. 4
tel.: 01 - 692 9764



archiwum
harcerskie.pl